

*Małgorzata Świder*

**ZACHODNIONIEMIECKA FEDERALNA  
SŁUŻBA WYWIADOWCZA (BND)  
O REAKCJI OBYWATELI NRD  
NA INTERWENCJĘ  
WOJSK UKŁADU WARSZAWSKIEGO  
W CZECHOSŁOWACJI.  
PRZYCZYNEK DO HISTORII 1968 ROKU**

Przy podejmowaniu decyzji przez najwyższe organa państwa niezbędne są informacje na temat określonych zjawisk politycznych i społecznych zachodzących na danym obszarze będącym przedmiotem zainteresowania władz. Służbą przygotowującą tego typu informacje i analizy dotyczące zagranicy i opierające się na informacjach jawnych i niejawnych była i jest nadal Federalna Służba Wywiadowcza (Bundesnachrichtendienst – BND). Podstawą prawną obecnej działalności BND jest ustawa z 20 grudnia 1990 roku o Federalnej Służbie Wywiadowczej<sup>1</sup>. Natomiast w interesującym nas okresie, tj. w 1968 roku, działalność BND oparta była na decyzji rządu RFN (Kabinettsbeschluss) z 11 lipca 1955 roku<sup>2</sup>. Wówczas to, istniejącą od 1947 roku tzw. „Orga-

---

<sup>1</sup> Bundesgesetzblatt 1990, cz. I, s. 2979–2981.

<sup>2</sup> M. Brenner: *Bundesnachrichtendienst im Rechtsstaat. Zwischen geheimdienstlicher Effizienz und rechtsstaatlicher Kontrolle*, Baden-Baden 1990, s. 6. Na temat organizacji BND i jej wcześniejszego okresu pracy zob. R. Gehlen: *Der Dienst. Erinnerungen 1942–1971*, Mainz – Wiesbaden 1971.

nizację Gehlen”, przemianowano na BND i „przypisano” do Urzędu Kanclerskiego, któremu w 1963 roku przekazano kontrolę służbową i merytoryczną (Dienst- und Fachaufsicht)<sup>3</sup>.

Sytuacja w Niemieckiej Republice Demokratycznej była przedmiotem zainteresowania BND praktycznie od początku istnienia tej służby i od momentu utworzenia NRD – aż do zjednoczenia Niemiec. Obserwacja dotyczyła „strefy” – *Zone* czy też Niemiec Środkowych – *Mitteldeutschland*, jak często nazywano NRD. Tak było również w 1968 roku, w okresie wprowadzania w Czechosłowacji reform i walki o „socjalizm z ludzką twarzą”. Zaniepokojenie zachodnioniemieckich służb wywiadowczych i rządu RFN sytuacją w Czechosłowacji w okresie interwencji Układu Warszawskiego wynikało m.in. z obaw przed rozszerzeniem się konfliktu na pozostałe państwa bloku wschodniego czy może nawet działań przeciwko Berlinowi Zachodniemu. Obawiano się, że może dojść do eskalacji napięć i w efekcie do wybuchu III wojny światowej. Rok 1968 był przecież rokiem pełnym wydarzeń i napięć na arenie międzynarodowej: ofensywa w Wietnamie czy poważne napięcia na linii Moskwa–Pekin. Protesty studenckie i niepokoje społeczne miały miejsce praktycznie we wszystkich regionach świata. Francja i RFN zostały dotknięte gwałtownymi zamieszkami studenckimi<sup>4</sup>, poważnie zagrażającymi dotychczasowemu porządkowi społecznemu. W Stanach Zjednoczonych dokonano dwóch mordów o podłożu politycznym: zamordowano Martina Luthera Kinga i Johna F. Kennedy’ego, wybuchły zamieszki na tle rasowym, w Chicago, podczas konwentu partii demokratycznej, doszło do rozruchów. Również w bloku wschodnim miały miejsce wystąpienia o różnym natężeniu i podłożu: w Polsce, Jugosławii, Rumunii czy też Albanii (zostały one jednak w stosunkowo krótkim czasie zdławione)<sup>5</sup>. W takiej sytuacji obawy i niepokoje związane z możliwością rozszerzenia się konfliktów i przekroczenia przez nie

<sup>3</sup> H.-G. Wieck: *Bundesnachrichtendienst in den Entscheidungsprozessen der Außenpolitik*, w: W.-D. Eberwein, K. Kaiser (red.): *Deutschlands neue Außenpolitik*, t. 4: *Institutionen und Ressourcen*, *Forschungsinstitut der Deutschen Gesellschaft für Auswärtige Politik*, Oldenburg 1998, s. 47.

<sup>4</sup> T.P. Becker, U. Schröder: *Die Studentenproteste der 60er Jahre*, Köln 2000.

<sup>5</sup> N. Frei: *Jugendrevolte und globaler Protest 1968*, Bonn 2008; Meike Düllfer: *1968 – Eine europäische Bewegung?*, <http://www.bpb.de/geschichte/deutsche-geschichte/68er-bewegung/51992/1968-in-europa?p=all> [dostęp: 2 VI 2012].

granic państwowych, a tym samym wciągnięcia w antagonizmy obu państw niemieckich, będących przecież w przeciwstawnych sobie blokach wojskowych, musiały niepokoić czołowych polityków RFN. Helmut Kohl mówił o poważnym zaostrzeniu relacji niemiecko-niemieckich<sup>6</sup>, a Helmut Schmidt o zagrożeniach pokoju na świecie<sup>7</sup>. Natomiast Willy Brandt, mówiąc o powadze sytuacji w Pradze, zwrócił uwagę na pozycję RFN w konflikcie wewnątrz Układu Warszawskiego<sup>8</sup>.

Praska wiosna doczekała się licznych opracowań i była przedmiotem wielu dyskusji naukowych<sup>9</sup>. Spośród publikacji należy bez wątpienia wymienić nieco starsze prace Gordona Skillinga<sup>10</sup> czy Zdenka Hejzlar<sup>11</sup> czy nowszą, niezmiernie interesującą pracę pod redakcją Stefana Karnera, Natalii Tomiliny i Aleksandra Tschubarjana<sup>12</sup> będącą rezultatem dużego projektu naukowego zatytułowanego „Prager Frühling”, realizowanego w latach 2006–2008. Umieszczone w tym zbiorze materiały były wynikiem prac i badań, które obejmowały źródła z 35 archiwów i zbiorów dokumentów z różnych krajów, przede wszystkim jednak uwzględniały źródła archiwalne z obszarów byłego Związku Radzieckiego.

Niniejszy artykuł, przyczynek do historii praskiej wiosny, ma na celu zarysowanie reakcji społeczeństwa wschodnioniemieckiego na wydarzenia w Czechosłowacji widziane z perspektywy wywiadu zachodnioniemieckiego. Zasadniczym pytaniem jest kwestia wpływu wydarzeń sierpniowych i interwencji wojsk państw Układu Warszawskiego

<sup>6</sup> H. Kohl: *Erinnerungen 1930–1982*, München 2004, s. 238.

<sup>7</sup> H. Schmidt: *Die Deutschen und Ihre Nachbarn. Menschen und Mächte II*, Berlin 1990, s. 529.

<sup>8</sup> W. Brandt: *Erinnerungen*, Frankfurt am Main 1989, s. 220–221.

<sup>9</sup> Do najciekawszych konferencji poświęconych praskiej wiosnie należała odbyta w Pradze, w dniach 7–9 września 2008 roku, międzynarodowa konferencja naukowa „Aparat bezpieczeństwa, propaganda a Praska Wiosna”, zorganizowana przez Instytut Badania Reżimów Totalitarnych (ÚSTR), Instytut Pamięci Narodowej – Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (IPN), Instytut Historii Rewolucji Węgierskiej 1956 Roku (Instytut 1956), Instytut Polski w Pradze (IP) i Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Karola (FF UK). Efektem dyskusji była publikacja naukowa: J. Eisler (red.): *Aparat bezpieczeństwa, propaganda a Praska Wiosna: zbiór materiałów z konferencji międzynarodowej: Praga, 7–9 września 2008 r.*, Praga 2009.

<sup>10</sup> G.H. Skilling: *Czechoslovakia's Interrupted Revolution*, Princeton 1976.

<sup>11</sup> Z. Hejzlar: *Reformkommunismus*, Hamburg 1976.

<sup>12</sup> S. Karner, N. Tomilina, A. Tschubarjan (red.): *Prager Frühling. Das internationale Krisenjahr 1968*, Köln – Graz 2008.

na nastroje społeczeństwa NRD. Jak reagowano na wiadomość o udziale wojska NRD w interwencji? Do jakich akcji protestacyjnych doszło? Jak przeciwdziałano tymże akcjom? Podstawowym źródłem są relacje i analizy dokonane przez kontrwywiad zachodniemiecki: Federalną Służbę Wywiadowczą – BND w okresie od sierpnia 1968 roku do końca lutego 1969 roku. Dokumenty, przechowywane w Archiwum Federalnym w Koblencji, zostały odtajnione i udostępnione badaczom. Nie są to jednak wszystkie dokumenty dotyczące tego okresu i tematu, a jedynie ich niewielka część. Pozostałe są nadal w gestii BND. Tekst rozszerzono o ogólne informacje na temat sytuacji w NRD w kontekście wydarzeń w Czechosłowacji w 1968 roku.

### **Współpraca wschodniemiecko-czechosłowacka po 1945 roku**

Relacje Niemieckiej Republiki Demokratycznej (NRD) z Republiką Czechosłowacką (CRS) (do 1960 roku), a później z Czechosłowacką Republiką Socjalistyczną (CSRS) (do 1990 roku) rozwijały się od początku lat pięćdziesiątych XX wieku bardzo pozytywnie. Przede wszystkim na płaszczyźnie rządowej istniała dobra współpraca, która podbudowana została szeroką współpracą kulturalną i gospodarczą. Bez wątpienia wpływ na te stosunki mieli komuniści czechosłowaccy pochodzenia niemieckiego, zamieszkali na terytorium Czechosłowacji. Po ich przesiedleniu do radzieckiej strefy okupacyjnej włączyli się aktywnie w tworzenie zrębów państwa komunistycznego na terenie Niemiec<sup>13</sup>. Również kwestia przyjęcia 750 tys. Niemców sudeckich na teren radzieckiej strefy okupacyjnej nie budziła zastrzeżeń ze strony niemieckich władz komunistycznych, które uważały wysiedlenie Niemców z Czechosłowacji, a tym samym rozwiązanie problemu mniejszościowego w tym kraju, za sprawiedliwe<sup>14</sup>. Współpraca obu państw dawała dobre rezultaty, również w chwilach wymagających wspólnych działań.

<sup>13</sup> H.-A. Jacobsen et al. (red.): *Drei Jahrzehnte Außenpolitik der DDR. Bestimmungsfaktoren, Instrumente, Aktionsfelder*, München – Wien 1979, s. 611.

<sup>14</sup> A. Müller, B. Utitz: *Deutschland und die Tschechoslowakei: zwei Nachbarvölker auf dem Weg zur Verständigung*, Freudenstadt 1972, s. 80.

Tak było w latach 1956–1957, kiedy to oba państwa wypowiedziały się przeciwko zarysowującej się polityce „odwilży” czy też rozliczeń z epoką stalinizmu. Obie partie, Socjalistyczna Partia Jedności Niemiec (SED) i Komunistyczna Partia Czechosłowacji (KPCz), w grudniu 1956 roku zaproponowały Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR) „pomoc w przezwyciężeniu trudności”. Zapewne tej decyzji sprzyjało hasło rzucone przez Golo Manna: „stwórzcie polskie warunki w NRD”, i obawa przed eksportem „myśli wywrotowych”!<sup>15</sup>

Negatywne nastawienie do wszelakich reform wynikało prawdopodobnie z traumy, jaką dla SED była rewolta robotnicza w czerwcu 1953 roku. Stłumione przy pomocy oddziałów sowieckich powstanie w NRD pozostawiło w pamięci komunistów niemieckich zadreę, która powodowała, że każdą oznakę nieposłuszeństwa czy też odstępstwa od ustalonego kierunku rozwoju duszono w załączku. W takiej sytuacji negatywne nastawienie do zmian personalnych i prób reform w Czechosłowacji w drugiej połowie lat sześćdziesiątych musiało być naturalną konsekwencją poglądów SED. Polityka czechosłowacka zmierzająca do nawiązania bliższych kontaktów z zachodem Europy spotkała się nie tylko z krytyką władz państwowych i partyjnych NRD, ale także z ochłodzeniem relacji dwustronnych. Szczególnej krytyce poddano nawiązane kontakty kulturalne i gospodarcze z RFN. W tym wypadku chodziło przede wszystkim o utworzenie latem 1967 roku zachodniemieckiej misji handlowej w Pradze. Oskarżano elity czechosłowackie o propagowanie rewanżyzmu, neonazizmu i militarystyki zachodniemieckiego<sup>16</sup>. Równie negatywnie postrzegano spotkania polityków RFN z politykami czechosłowackimi, przykładowo spotkanie Eгона Bahra (Socjaldemokratyczna Partia Niemiec, SPD) z ministrem spraw zagranicznych Czechosłowacji Jiřim Hajkiem<sup>17</sup>. Od początku 1968 roku NRD należała, obok ZSRR, do najbardziej zagorzałych krytyków wy-

<sup>15</sup> H.-A. Jacobsen et al. (red.): *Drei Jahrzehnte...*, s. 606.

<sup>16</sup> W. Schwarz: *Brüderlich entzweit. Die Beziehungen zwischen der DDR und der ČSSR 1961–1968*, München 2004, s. 322; E. Ivaničková: *Die Krise der Beziehungen der ČSSR zur DDR im Zusammenhang mit der Intervention von 1968*, w: H. Lemberg, J. Křen, D. Kováč (red.): *Im geteilten Europa. Tschechen, Slowaken und Deutsche und ihre Staaten 1948–1989*, Essen 1998, s. 156.

<sup>17</sup> W. Brandt: *Erinnerungen*, Frankfurt am Main 1989, s. 221.

darzeń w Czechosłowacji<sup>18</sup>. Dzięki współpracy Stasi (Ministerium für Staatssicherheit) z wywiadem czechosłowackim, a szczególnie z tą grupą jego współpracowników, którzy byli przeciwni przemianom, praktycznie od wiosny 1968 roku Stasi miała wgląd w szereg informacji dotyczących np. związków instytucji zachodnich, organizacji i mediów z partnerami w Czechosłowacji<sup>19</sup>.

### Dlaczego przeciwdziałano „czechosłowackim pomysłem”?

Przed wszystkim obawiano się przeniesienia czechosłowackich „pomysłów” i żądania reform na grunt wschodnioniemiecki. Stąd też próba izolacji obywateli NRD przed złym wpływem czechosłowackich reform. Tak zwane czynniki partyjne z niepokojem obserwowały działania młodzieży w Czechosłowacji i zauroczenie wschodnioniemieckich młodych ludzi zachodzącymi tam przemianami. Dla młodzieży Czechosłowacja i Praga były szczególnie atrakcyjne – tam można było kupić płyty z zakazaną w Berlinie Wschodnim muzyką beatową czy też jazzową. W kinach grano oryginalne wersje filmów amerykańskich, a w kioskach można było kupić prasę zachodnią<sup>20</sup>. Były to rzeczy, których w NRD po 11. Plenum Komitetu Centralnego SED w grudniu 1965 roku zakazano<sup>21</sup>. Legendarne były przedstawienia teatralne i wystawy, można było też, nie wywołując zainteresowania milicji, siedzieć na ulicach i rozmawiać. Przed wszystkim jednak, bez zbędnych formalności urzędowych, można było wynająć prywatnie pokój czy też miejsce w akademiku. W warunkach wschodnioniemieckich było to nie do pomyślenia. Czechosłowacja stała się atrakcyjnym krajem wyjazdów turystycznych<sup>22</sup>.

<sup>18</sup> G.H. Skilling: *Czechoslovakia's Interrupted Revolution*, Princeton 1976, s. 675–681.

<sup>19</sup> *Die Anfänge der Zusammenarbeit zwischen den Sicherheitsapparaten der DDR und der CSRR*, w: P. Žacek, B. Faulenbach, U. Mählert (red.): *Die Tschechoslowakei 1945/1948 bis 1989. Studien zu kommunistischer Herrschaft und Repression*, Leipzig 2008, s. 233.

<sup>20</sup> B.-L. Lange: *Mauer, Jeans und Prager Frühling*, Leipzig 2003, s. 8.

<sup>21</sup> S. Wolle: *Die versäumte Revolte, Die DDR und das Jahr 1968*. <http://www.bpb.de/geschichte/deutsche-geschichte-nach-1945/68er-bewegung/51824/1968-in-der-ddr?p=all> [dostęp: 1 VI 2012].

<sup>22</sup> *Ibidem*.

W latach 1967–1968, szczególnie w roku 1968, z wymiany turystycznej skorzystało w NRD i Czechosłowacji prawie 2,5 mln osób. Oznaczało to, że prawie 1,3 mln obywateli NRD mogło zapoznać się, bezpośrednio odwiedzając Czechosłowację lub też pośrednio przez kontakty z ok. 1,3 mln obywateli czechosłowackich odwiedzających NRD, z ideami i widocznymi już skutkami przemian w tym państwie. Zawieraniu znajomości i wymianie myśli sprzyjał fakt, że turystów z NRD nie stać było na wynajęcie hoteli, w związku z tym korzystano z gościnności Czechów i ich liberalnych przepisów w tej kwestii. Przy okazji mogło dojść do kontaktów z obywatelami Niemiec Zachodnich licznie odwiedzającymi Czechosłowację. Należy wskazać, że w pierwszym półroczu Czechosłowacka Misja Wojskowa wydała 368 tys. wiz obywatelom RFN<sup>23</sup>. Wszystko to sprzyjało rozpowszechnianiu się niebezpiecznego „bakcyła 1968 r.”, który powszechnie zauważalny był wśród młodzieży na Zachodzie. Jak analizowała Anette Simon, młodzież w NRD była tak samo, jak jej bracia i siostry w Berlinie Zachodnim, pod wpływem muzyki i atmosfery tego czasu<sup>24</sup>.

Atmosfera dyskusji i niepokoju przenikała do młodzieży z NRD. Sprzyjało to powstawaniu klubów dyskusyjnych, szczególnie w Berlinie Wschodnim, co znalazło odzwierciedlenie w aktach Stasi, w których w alarmujących słowach pisano o „dekadencym moralno-etycznym nastawieniu” młodzieży. W języku Stasi oznaczało to, że wśród młodzieży z NRD widoczna była moda na długie włosy, zielone kurtki, džins, czyli nawiązanie do mody amerykańskich hippisów<sup>25</sup>. Było to również jaskrawym dowodem na klęskę działań zainicjowanych w 1965 roku i mających na celu „okiełzanie” młodzieży i zniszczenie „subkultury bigbitowej”<sup>26</sup>. Coraz częściej organa bezpieczeństwa NRD nie mogły opanować sytuacji wśród powracających do kraju młodych ludzi i studentów. Ze szczególnym niepokojem obserwowano wzmożoną liczbę

---

<sup>23</sup> A. Filitov: *Die Sowjetunion, Westdeutschland und die Tschechoslowakische Krise*, w: S. Karner, N. Tomilina, A. Tschubarjan (red.): *Prager Frühling...*, s. 290.

<sup>24</sup> S. Wolle: *Die versäumte Revolte...*

<sup>25</sup> Ibidem.

<sup>26</sup> M. Rauhut: *Beat in der Grauzone. DDR-Rock 1964 bis 1972 – Politik und Alltag*, Berlin 1993, w: M. Rauhut, Th. Kochan (red.): *Bye Bye, Lübben City. Bluesfreaks, Tramps und Hippies in der DDR*, Berlin 2004.

spotkań obywateli NRD z obywatelami RFN lub Berlina Zachodniego (częściowo o charakterze przypadkowym, częściowo zaplanowanych), coraz częstsze próby ucieczek przez granice Czechosłowacji na Zachód, procedurę wystawiania międzynarodowych legitymacji studenckich przez Internationaler Studentenbund (Międzynarodowy Związek Studentów) z siedzibą w Pradze, udział w koncertach bitowych, a także próby przemytu do NRD treści drukowanych<sup>27</sup>.

Niechęć władz NRD budziły nie tylko „niewłaściwe” płyty czy często przywożone książki antykwaryczne z Czechosłowacji, ale przede wszystkim aktualne niemieckojęzyczne publikacje wydawane bez odpowiedniego „ideologicznego kręgosłupa”, w tym wypadku chodziło przede wszystkim o wydawnictwa agencji CTK i „Prager Volkszeitung”. Do tej pory raczej mało popularna gazeta wydawana w języku niemieckim i przeznaczona dla mniejszości niemieckiej zamieszkującej obszar Czechosłowacji stała się niezwykle popularna, zawierała bowiem m.in. nowy program KPCz<sup>28</sup>. Negatywnym i niepokojącym zjawiskiem z punktu widzenia władz NRD były próby wwiezienia do Niemiec Wschodnich literatury i prasy proveniencji czechosłowackiej, austriackiej czy zgoła zachodnioniemieckiej. W sprawozdaniach przygotowanych dla Ericha Honeckera była mowa o rozdawaniu przez studentów czechosłowackich wschodnioniemieckim turystom bezpłatnych egzemplarzy „Prager Volksblatt”<sup>29</sup>. Również niemieckojęzyczny tekst „Manifestu 2000 słów” rozdawano turystom z NRD odwiedzającym Pragę, co spotkało się z ostrą krytyką Biura Politycznego Komitetu Centralnego SED. O przemianach i reformach w Czechosłowacji informowało również w niemieckojęzycznych audycjach Radia Praga, które były odbierane i słuchane na terytorium NRD. Sprzyjał temu fakt, że osobą kierującą programami niemieckojęzycznymi w Radiu Praga był znany dziennikarz i zwolennik reform Betrich Utitz<sup>30</sup>. W NRD próbowano

<sup>27</sup> S. Wolle: *Die versäumte Revolte...*

<sup>28</sup> W. Schwarz: *Brüderlich entzweit. Die Beziehungen zwischen der DDR und die CSSR 1961–1968*, München 2004, s. 293–294.

<sup>29</sup> S. Wolle: *Die versäumte Revolte...*

<sup>30</sup> P.-C. Burens: *Die DDR und der »Prager Frühling«, Bedeutung und Auswirkungen der tschechoslowakischen Erneuerungsbewegung für die Innenpolitik der DDR im Jahr 1968*, Berlin 1981, s. 69.



odgórnie ograniczać kontakty i współpracę bilateralną w obszarze wymiany turystycznej i dostępności praskich gazet z niemieckojęzyczną „Volkszeitung” na czele. Wstrzymano nawet dystrybucję dwóch numerów tej gazety, a jej redaktor naczelny, Vojmír Šimonek, otrzymał zakaz wjazdu na terytorium NRD<sup>31</sup>.

Na przeszkodzie dalszych radykalnych działań mających na celu zamknięcie turystom wschodnioniemieckim drogi do Pragi a czeskim do Berlina Wschodniego stanęła sytuacja gospodarcza. Wzmógł się ruch turystyczny spowodowany był m.in. energiczną akcją reklamową agencji turystycznych, które otrzymały wytyczne, aby część państwowych zobowiązań finansowych wobec Czechosłowacji zniwelować na płaszczyźnie wymiany turystycznej. W obliczu zagrożeń „ideologicznych” ze strony turystyki zarządzono w trybie natychmiastowym zaprzestanie reklamy wyjazdów do Pragi, a także ich drastyczne ograniczenie<sup>32</sup>. Wprowadzenie tych ograniczeń, szczególnie zakazu reklamy, nie było efektywne w obliczu wielkiego zainteresowania wyjazdami do Pragi, niezależnego od promocji turystycznej.

## Interwencja w Czechosłowacji

Mając na uwadze trudności w opanowaniu sytuacji i rozpowszechnianiu się „wywrotowych wyobrażeń czechosłowackich”, władze NRD zasadniczo nie sprzeciwiały się ewentualnym planom uspokojenia sytuacji w Czechosłowacji. W marcu 1968 roku doszło do pierwszych publicznych ataków ze strony SED na Czechosłowację i jej dążenia reform. Na konferencji zatytułowanej „Die philosophische Lehre von Karl Marx und ihre aktuelle Bedeutung” publicznie został zaatakowany Josef Smrkovský, polityk bardzo lubiany w Czechosłowacji i utożsamiany z reformami<sup>33</sup>.

<sup>31</sup> M. Zimmermann: *60 Jahre deutschsprachige Publikationen in der Tschechoslowakei: Von »Aufbau und Frieden« zur »Prager Zeitung«*. <http://www.radio.cz/de/rubrik/geschichte/60-jahre-deutschsprachige-publikationen-in-der-tschechoslowakei-von-aufbau-und-frieden-zur-prager-zeitung> [dostęp: 17 V 2012].

<sup>32</sup> S. Wolle: *Die versäumte Revolte...*

<sup>33</sup> Ibidem.

W obliczu przemian w Pradze władze NRD przyjęły wariant siłowy rozwiązania problemu Czechosłowacji. 30 lipca 1968 roku Biuro Polityczne SED dało zgodę na podporządkowanie sił zbrojnych NRD dowództwu radzieckiemu. Takim sposobem zarówno władze partyjne, państwowe, jak i dowództwo wojskowe ponosiło współodpowiedzialność za działalność wojsk Układu Warszawskiego w Czechosłowacji<sup>34</sup>. Przygotowując grunt do interwencji rozpoczęto szeroką kampanię prasową, której głównym mottem był imperializm zachodnioniemiecki i jego agresywna działalność wobec Czechosłowacji<sup>35</sup>. W tym kontekście można wskazać na kilka lipcowych artykułów w „Neues Deutschland” – organu prasowego SED – skierowanych bezpośrednio przeciwko RFN. Omówiono w nich m.in.: taktykę rewizjonizmu wobec Czechosłowacji, przykłady mieszania się w wewnętrzne sprawy tegoż państwa, przygotowania do interwencji zbrojnej czy też plany fizycznego usunięcia czołowych działaczy państwowych i partyjnych z Pragi<sup>36</sup>. Kampania prasowa zaostrzyła się w Berlinie Wschodnim wraz z interwencją wojsk Układu Warszawskiego. Na pierwszej stronie „Neues Deutschland” 21 sierpnia 1968 roku ukazał się „Komunikat TASS” („Mitteilung von TASS”), przedruk meldunku tej agencji<sup>37</sup>, dotyczący wezwania dla wojsk Układu Warszawskiego, a także list-apel do obywateli NRD podpisany przez Komitet Centralny SED, Radę Ministrów i Radę Państwa NRD<sup>38</sup>. Publikacje te rozpoczęły cykl artykułów prasowych i informacji na temat przyczyn interwencji zbrojnej w Pradze ze wskazaniem na rolę RFN w tych wydarzeniach. Przede wszystkim scharakteryzowano wydarzenia w Czechosłowacji jako przejaw kontrrewolucji inspirowany przez siły zachodnioniemieckiego imperializmu. Tematyka ta była permanentnie używana do opisu przyczyn i uzasadnienia konieczności interwencji. W artykułach prasowych sytuacja eskalowała. 23 i 24 sierp-

<sup>34</sup> W. Schwarz: *Brüderlich entzweit...*, s. 311–312.

<sup>35</sup> *Ibidem*, s. 302–304.

<sup>36</sup> „Neues Deutschland” 13 VII 1968, s. 6; „Neues Deutschland” 17 VII 1968, s. 7; „Neues Deutschland” 20 VII 1968, s. 1; „Neues Deutschland” 26 VII 1968, s. 7; „Neues Deutschland” 27 VII 1968, s. 7.

<sup>37</sup> *Tielegrafnoje agentstwo Sowjetskogo Sojuza*, agencja prasowa Związku Radzieckiego, działająca do 1991 roku.

<sup>38</sup> „Neues Deutschland” 21 VIII 1968, s. 1.

nia 1968 roku w „Neues Deutschland” umieszczono nawet rzekome plany „wojny błyskawicznej” i wkroczenia neonazistów do Czechosłowacji, a także informacje na temat zagrożenia ze strony Bundeswehry<sup>39</sup>. Jak podkreślał Gunter Holzweissig, media NRD otrzymały zadanie polemizowania z wypowiedziami polityków zachodnioniemieckich odnoszącymi się do wydarzeń w Czechosłowacji, ich deformacji, a nawet przedstawienia jako przygotowań do zaplanowanego wejścia Bundeswehry i oddziałów Stanów Zjednoczonych do tego kraju<sup>40</sup>. Taktyka podnoszenia zagrożenia zachodnioniemieckiego do argumentu przewodniego w uzasadnieniu interwencji Układu Warszawskiego w Pradze stosowana była również w Warszawie. Przykładowo, 21 sierpnia 1968 roku Władysław Gomułka do grona wybranych dziennikarzy powiedział: „Trzeba wybić szczególnie mocno niebezpieczeństwo ze strony niemieckiego rewanżyzmu i militarystyki, które w pierwszym rządzie zagraża Niemieckiej Republice Demokratycznej i naszemu krajowi. Wynika to z istoty polityki zachodnioniemieckiej, z oficjalnej polityki rządowej RFN [...] Trzeba podkreślić, że zagrożona była cała nasza południowa flanką, że imperializm chciał w pierwszym etapie osłabić pozycję socjalizmu w Czechosłowacji, aby w następnym etapie, oderwać ją od obozu socjalistycznego. Zmiana układu sił stworzyłaby niebezpieczeństwo dla pokoju, a pierwszymi ofiarami mogłyby tu stać się NRD i Polska”<sup>41</sup>.

Opinia o zaangażowaniu się RFN w kwestie czechosłowackie była artykułowana nie tylko w bloku wschodnim. Ze wspomnień Willy’ego Brandta wynikało, że o zaangażowaniu RFN w sprawy czechosłowackie, czy nawet o „pewnych działaniach” przygotowywanych na terytorium tego kraju, mowa była również na Zachodzie. Przykładowo, minister spraw zagranicznych Francji, Michel Debré, czynił poważne zarzuty Brandtowi z powodu, jak to wyraził, szkodliwej aktywności na rzecz Czechosłowacji. Jego obawy przed eskalacją napięcia spowo-

<sup>39</sup> „Neues Deutschland” 22 VIII 1968; „Neues Deutschland” 23 VIII 1968; „Neues Deutschland” 24 VIII 1968, s. 5; „Neues Deutschland” 26 VIII 1968, s. 4; „Ungebetene Schulmeister”.

<sup>40</sup> G. Holzweissig: *DDR-Medien im »Prager Frühling«*. Hatz auf »Marxtöter«, „Aus Politik und Zeitgeschichte” 2008, nr 4, s. 641.

<sup>41</sup> Cyt. za: A. Skrzypek: *Dyplomatyczne dzieje PRL w latach 1956–1989*, Pułtusk – Warszawa 2010, s. 157.

dowały, że poczuł się w obowiązku ostrzec NATO przed „niecelowymi reakcjami”. Zachowanie to było wywołane alarmującymi doniesieniami francuskich służb wywiadowczych na temat działalności zachodnio-niemieckiej. Podobnie uczynił Charles de Gaulle, który w rozmowie z Kurtem Georgiem Kissingerem, zarzucił rządowi RFN nie tylko sprzyjanie reformom w Czechosłowacji, ale jej aktywne wsparcie, a przez to współodpowiedzialność za praską tragedię<sup>42</sup>. Jak wynika z publikacji, które ukazały się współcześnie<sup>43</sup>, istniały już wówczas kontakty między nowymi siłami w Czechosłowacji a ugrupowaniami politycznymi w RFN. W tym miejscu należy wskazać na SPD, z którą nawiązano wówczas kontakt i to z inicjatywy Pragi. Oficjalnie nie było jeszcze sprzyjających okoliczności do nawiązania takich relacji. Dla „wyrównania” bilansu kontaktów na linii Bonn–Praga ukazało się w „Rudym Právie”, organie prasowym KPCz, 10 stycznia 1968 roku oświadczenie rządu Czechosłowacji, w którym krytykowano działalność rewizjonistyczną w RFN, m.in. wymieniając ziomkostwa i Narodowodemokratyczną Partię Niemiec (NDP). Dzień później, również w „Rudym Právie” umieszczono streszczenie oświadczenia rządu, które jednak różniło się znacznie od oryginału. Przede wszystkim złagodzone ton, a wśród dokumentów potwierdzających zarzuty o rewizjonizm umieszczono te, które pochodziły z publikacji Fundacji Eberta, blisko związanej politycznie z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych RFN i z SPD. Takim sposobem wzmocniono socjaldemokrację będącą mniejszym partnerem w rządzie koalicyjnym. W tym miejscu należy jednak stwierdzić, że prawdopodobnie Pradze bardziej zależało na lewym skrzydle SPD niż na czołowych politykach tej partii. Z okazji „dni czechosłowackich” doszło do wypowiedzi, które jednoznacznie świadczyły o chęci nawiązania kontaktów między Pragą a Bonn. Przykładowo w kwietniu 1968 roku w wywiadzie udzielonym przez dyrektora wydziału ekonomicznego Instytutu Polityki i Gospodarki w Pradze, prof. Śnejdarka, mowa była o zainteresowaniu Czechosłowacji otrzymaniem kredytów z RFN<sup>44</sup>.

<sup>42</sup> W. Brandt: *Erinnerungen...*, s. 220.

<sup>43</sup> A. Filitov: *Die Sowjetunion...*, s. 285–286.

<sup>44</sup> *Ibidem*, s. 288.

O tym, że doszło do współpracy gospodarczej RFN z Czechosłowacją, jednoznacznie można było się dowiedzieć z meldunków agencji. 14 sierpnia Agence France-Presse podała z Frankfurtu nad Menem, że grupa ekspertów ekonomicznych z Pragi prowadziła „techniczne” rozmowy z Deutsche Bundesbank (Niemieckim Bankiem Federalnym). Oczywiście te kontakty, a także zainteresowanie RFN i bońskich kręgów politycznych wydarzeniami w Czechosłowacji były przedmiotem wymiany not dyplomatycznych na linii Bonn – Moskwa, a także antyniemieckiej kampanii prasowej prowadzonej głównie przez „Prawdę”<sup>45</sup>. Tendencje do nawiązywania kontaktów z państwem Zachodu bez zgody ZSRR czy też innych państw bloku były wprawdzie naganne i należało im przeciwdziałać, ale nie były tak niebezpieczne, jak wydarzenia na granicy czechosłowacko-zachodnioniemieckiej, o których pisała prasa zachodnia. Otóż, 3 kwietnia 1968 roku Agencja Reuters, powołując się na Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Bayernu, podała, że czechosłowaccy żołnierze usunęli z pasa granicznego drut kolczasty. Inni „obserwatorzy” podawali, że na odcinku około jednego kilometra usunięto przeszkody z granicy. Zarówno oficjalna agentura prasowa KPCz, jak i strona radziecka milczały w tej sprawie. Dopiero po dwóch tygodniach podano do wiadomości, że właśnie w tym rejonie przeprowadzono prace modernizacyjne zabezpieczeń granicznych<sup>46</sup>.

Nie wgłębiając się w dyskusję nad znaczeniem zainteresowania RFN przemianami w Czechosłowacji i procesem reform w tym państwie, a także ewentualną kwestią współodpowiedzialności za wydarzenia z lata 1968 roku, o czym pisały media w RFN<sup>47</sup>, należy jednoznacznie stwierdzić, że temat Czechosłowacji w opinii publicznej, a także w sferze zainteresowań politycznych, był widoczny przez dłuższy czas.

<sup>45</sup> A. Filitov: *Die Sowjetunion...*, s. 296.

<sup>46</sup> Ibidem, s. 289. Jak się wydaje, tego typu działania były przyczyną przesłania przez Aleksieja Kosygina listu do premiera Czechosłowacji Oldřicha Černika, w którym pisał, że praktycznie granica Czechosłowacji była wówczas otwarta. To stwierdzenie było jeszcze powtórzone w nocie dyplomatycznej skierowanej do ambasadora Czechosłowacji w Moskwie 20 lipca 1968 roku.

<sup>47</sup> Jest rzeczą bardzo interesującą, że politycy RFN zwrócili się z prośbą do mediów, aby te nie eskalowały napięcia w Czechosłowacji poprzez np. pochwałę dokonujących się tam przemian. Najgorszą rzeczą, jaką można było zrobić, było danie powodu siłom Układu Warszawskiego do zaostrzenia działań pod pretekstem współpracy sił reformistycznych z siłami „rewizjonistycznymi” w RFN.

Z punktu widzenia oceny sytuacji międzynarodowej, a także specyficznej sytuacji podzielonego narodu niemieckiego, interesujące były dla decydentów z RFN reakcje i opinie nadchodzące z drugiego państwa niemieckiego – NRD. Nie powinno więc zaskakiwać, że ocena nastrojów w Niemczech Wschodnich była stałym elementem analiz sporządzanych przez BND.

## Relacje BND

Pierwsze relacje i oceny sytuacji w „radzickiej strefie okupacyjnej” w kontekście interwencji wojsk Układu Warszawskiego BND przygotowało już 23 sierpnia 1968 roku. Była to odpowiedź na 106 zapytań o sytuację bieżącą i nastroje społeczne w tym regionie<sup>48</sup>. Mając na uwadze ograniczony zasięg kolportowania informacji opracowywanych przez BND, a także krąg osób upoważnionych do zapytań w tej instytucji, można postawić tezę, że praktycznie we wszystkich istotnych organach państwa zachodnioniemieckiego istniał niepokój wynikający z zajść w Pradze i potrzeba informowania o sytuacji w NRD. W tej pierwszej analizie sporządzonej w związku z interwencją zwrócono uwagę na trudności władz partyjnych i państwowych w przekonaniu obywateli NRD do zaufania oficjalnym relacjom kolportowanym przez środki masowego przekazu Niemiec Wschodnich. Efektem było skoncentrowanie się przez aparat partyjny i agitacyjny na walce z „informacjami wroga” – oczywiście wskazując na RFN jako ich źródło. Na podkreślenie zasługiwało, że aparat bezpieczeństwa, działacze państwowi i partyjni skorzystali z doświadczeń nabytych w krytyce dotychczasowych działań czechosłowackich, a także akcji propagandowo-partyjnych związanych z dyskusją o nowej konstytucji NRD i referendum w tej sprawie z 6 kwietnia 1968 roku<sup>49</sup>. Mimo zakrojonej akcji propagandowej nie można było uniknąć widocznych oznak zakłopotania i niepokoju wśród działaczy i aktywistów. Wynikało to z faktu, że w Czechosłowacji nie

<sup>48</sup> Bundesarchiv Koblenz (dalej: BA) B. 206, 428, k. 301, Auswirkungen der CSSR-Intervention auf die Stimmungslage in der SBZ, 23 VIII 1968.

<sup>49</sup> P.-C. Burens: *Die DDR und der »Prager Frühling«...*, s. 102.

zdołano utworzyć bezpośrednio po inwazji nowego rządu, który uzasadniłby potrzebę interwencji obcych wojsk w tym kraju<sup>50</sup>.

W meldunkach BND z terytorium NRD z okresu pierwszych dni interwencji odnotowano gorące dyskusje społeczne dotyczące sytuacji w Czechosłowacji, a przede wszystkim odnoszące się do udziału w niej wojsk wschodnioniemieckich. Przykładowo, w meldunku z 24 sierpnia 1968 roku, oznaczonego jako B-3, czyli stosunkowo wiarygodnego<sup>51</sup>, informowano o skupiskach mieszkańców Berlina Wschodniego, którzy otwarcie gromadzili się przy odbiornikach radiowych odbierających wiadomości z Berlina Zachodniego i następnie dyskutowali o sytuacji politycznej w Pradze. Interesująca była tutaj kwestia dyskusji o udziale wojsk NRD w interwencji lub też obaw o życie i zdrowie żołnierzy wschodnioniemieckich uczestniczących w tej operacji. Do końca istnienia służb specjalnych w NRD utrzymywano, że jednostki pierwszej niemieckiej robotniczo-chłopskiej armii wkroczyły na terytorium Czechosłowacji. W opinii tej utwierdzało nie tylko radio wschodnioniemieckie, ale także prasa, drukując reportaże z obszaru operacyjnego. Nie byłoby w tym nic dziwnego czy też niezwykłego, gdyby nie fakt, że wojsk wschodnioniemieckich, poza kilkoma oficerami sztabowymi i łączności, nie było na terytorium Czechosłowacji. Samoinscenizacja i dezinformacja poszły tak daleko, że w „National-Zeitung” z 5 września 1968 roku pisano o udziale wojsk NRD we wspólnej operacji z wojskami radzieckimi, polskimi, węgierskimi i bułgarskimi: „Nieuczestniczenie Narodowej Armii Ludowej we wspólnych działaniach sojuszniczych mogło być powodem powstania w ZSRR, PRL i Bułgarii błędnych interpretacji działań NRD. [...] dla nas, dla naszej Republiki było najoczywistszą rze-

<sup>50</sup> BA, B 206, 428, k. 300. Steigende Nervosität in Ostberlin über das Fehlen einer neuen tschechoslowakischen Regierung, 26 VIII 1968.

<sup>51</sup> Jest to oznaczenie stosowane w raportach dla określenia zarówno wiarygodności źródła informacji, jak i samej informacji. Oznaczenie literowe odnosiło się do informatora, oznaczenie cyfrowe do oceny wiarygodności informacji; np. A – informator zawsze pewny, przeszkolony o szczególnej wartości, B – informator regularny i regularnie potwierdzany, C – informator nie do końca sprawdzony i oceniony, D – informator nie zawsze pewny, F – informator przypadkowy, niesprawdzony. 1 – wiadomość wiarygodna, bez zastrzeżeń, 2 – wiadomość wiarygodna, 3 – wiadomość możliwa, 4 – wiadomość wątpliwa, 5 – wiadomość nieprawdopodobna, 6 – wiadomość trudna do sprawdzenia lub jeszcze nie sprawdzona. BA, B 206, 925, k 18. Anlage zur „Nachrichtendienstlichen Führungsorientierung” vom 13. Februar 1971.

czą na świecie, że również oddziały pierwszej, niemieckiej robotniczo-chłopskiej armii zostały podporządkowane wspólnemu dowództwu<sup>52</sup>.

Rzeczywiście, wojska wschodnioniemieckie przekazano pod dowództwo sił radzieckich (jak pisano już wcześniej), jednak zaledwie kilka godzin przed zaplanowaną akcją, ku niezadowoleniu Waltera Ulbrichta, dowództwo radzieckie postanowiło na prośbę Vasila Biláka i Aloisa Indra wycofać z planowanej operacji jednostki wschodnioniemieckie<sup>53</sup>. Przewidziany do akcji w Czechosłowacji 11 Zmotoryzowany Dywizjon Strzelców (11. Motorisierte Schuetzen-Division) i 7. Dywizja pancerna w łącznej sile około 18 tys. żołnierzy, 500 czołgów i 550 wozów opancerzonych nie opuściły swoich miejsc stacjonowania<sup>54</sup>. Przyczyny tego typu działań należało szukać w przeszłości. Jak się wydaje, Leonid Breżniew świadom był niezręczności sytuacji w obliczu ponownego, po 1938/1939 roku, wkroczenia armii niemieckiej na terytorium Czechosłowacji. Ten element wejścia żołnierzy niemieckich na terytorium państwa sąsiedniego poruszany był również w publicystyce i wypowiedziach polityków zachodnioniemieckich. Dla zachodnioniemieckiej opinii publicznej szokiem i skandalem był rzekomy udział wojsk NRD w operacji czechosłowackiej. Wszystkie ugrupowania polityczne RFN wypowiedziały się zgodnie za potępieniem tego typu działań<sup>55</sup>. Politycy RFN, szczególnie zaś SPD, wystąpili z apelem do społeczeństwa czechosłowackiego o nietraktowanie żołnierzy niemieckich z NRD jak agresorów. Odpowiedzialność za ich obecność w Czechosłowacji, za-

---

<sup>52</sup> „Eine Nichtteilnahme der Nationalen Volksarmee an den gemeinsamen Aktionen der verbündeten Brüderländer hätte zur Missdeutung gegenüber der Sowjetunion, Volkspolen und der Volksrepublik Bulgarien geführt. [...] Es war für uns, es war für unsere Republik die selbstverständliche Sache der Welt, dass auch Truppen der ersten deutschen Arbeiter-und-Bauern-Armee dem gemeinsamen Kommando unterstellt wurden“.

<sup>53</sup> R. Wentzke: *Sachsen als militärischer Aufmarsch- und Handlungsraum von NVA und Sowjetarmee im Sommer 1968*, w: K. Hermann: *Sachsen in der »Prager Frühling«*, Beucha 2008, s. 107 i n.

<sup>54</sup> L.-B. Keil: *Ulbrichts Panzer fanden nicht den Weg nach Prag*, „Die Welt“, 23 X 2011.

<sup>55</sup> Na temat praskiej wiosny w środkach masowego przekazu RFN zob.: M. Świder: *Wydarzenia 1968 roku w Polsce i w Czechosłowacji w środkach masowego przekazu Republiki Federalnej Niemiec*, w: D. Kisielewicz, M. Świder (red.): *Marzec 68 z czterdziestoletniej perspektywy*, Opole 2009, s. 225–240; eadem: *Republika Federalna Niemiec wobec przemian społeczno-politycznych w Polsce i Czechosłowacji w 1968 r.*, w: *Pražské jaro 1968. Pokus o obnovu občanské společnosti*, Olomouc 2008, s. 117–143.



równym moralną, jak i polityczną, ponosił Związek Radziecki i przywódca z Berlina Wschodniego<sup>56</sup>.

Analizując sytuację w NRD w pierwszych dniach zaangażowania militarnego Układu Warszawskiego w Czechosłowacji, analitycy z BND zwrócili uwagę na rolę Waltera Ulbrichta w podejmowaniu decyzji o interwencji w Pradze. Prawdopodobnie to on właśnie był motorem napędowym decyzji i to nie tylko na szczeblu NRD. Zdawać się może, że pierwszoplanową rolę odegrała obawa przed implementacją w NRD liberalnych idei z Pragi, czego szczególnie obawiał się ten przywódca: „[...] Bardzo nisko ocenił odporność SED na liberalne wpływy z Czechosłowacji. Mimo wysokiej ceny moralnej, jaką Berlin Wschodni musiał zapłacić w wielu obszarach polityki, kierownictwo partii czuło się największym beneficjentem działań wojskowych przeciwko Pradze”<sup>57</sup>.

W relacjach z Berlina Wschodniego na podkreślenie zasługiwał fakt, że najważniejsze osoby w tym państwie stosunkowo wcześniej zostały poinformowane o planowanej interwencji. Członkowie Biura Politycznego SED zostali poinformowani przez Ulbrichta już 19 sierpnia 1968 roku<sup>58</sup>. Pozwoliło to na rozwinięcie akcji propagandowej przeciwdziałającej negatywnym reakcjom społeczeństwa. Właściwie już w nocy rozpoczynającej interwencję doszło do spotkań aktywu partyjnego, który opracowywał praktyczną strategię działania. Niemniej jednak, jak wynikało z analizy BND, działania propagandowe nie przynosiły pożądanych efektów, co spowodowane było przede wszystkim różnicą pomiędzy oficjalną propagandą i przedstawieniem faktów związanych z interwencją a odczuciami społeczeństwa. Najprawdopodobniej obywatele NRD nie uwierzyli w przedstawiany oficjalny scenariusz wy-

---

<sup>56</sup> Brandt: *Schwerer Rückschlag. Bonner Politiker verurteilen den Einmarsch*, „Rhein Ruhr Zeitung“, 22 VIII 1968.; *Alle Parteien verurteilen den Einmarsch*, „Frankfurter Rundschau“, 22 VIII 1968.

<sup>57</sup> „[...] die Widerstandsfähigkeit der SED gegenüber liberalisierenden Einflüssen aus der CSSR von Ulbricht besonders pessimistisch geschildert worden sein. Ungeachtet des hohen moralischen Preises, der in nächster Zeit auf zahlreichen politischen Gebieten – vor allem von Ostberlin zu entrichten sein wird, fühlt sich die SED-Führung als Hauptnutznießer der militärischen Aktion gegen Prag“. BA, B. 206, 428, k. 297-299, Auswirkungen der CSSR-Intervention auf die SBZ, 26 VIII 1968.

<sup>58</sup> BA B. 206, 428, k. 293, SBZ, Das Politbüro der SED..., Bew.: B-3, 28 VIII 1968.

darzeń w Czechosłowacji. Nie potrafiono odpowiedzieć na konkretne pytania stawiane przez społeczeństwo. Najwięcej trudności aktywowi propagandowemu sprawiało nazwanie organu czy też osoby, która wezwała siły Układu Warszawskiego do Pragi. Wszystko to powodowało, że aparat partyjno-propagandowy NRD znajdował się w defensywie. Przede wszystkim nie można było poradzić sobie z obszarami, gdzie funkcjonowała młodzież niemiecka, goście z Czechosłowacji i innych państw demokracji ludowej. Tam następował niekontrolowany przebieg informacji. Efektem niepokojów, których nie można było opanować, był spadek wydajności pracy<sup>59</sup>. Wskaźnik ten był o tyle istotny, że spadek efektywności produkcji następował zawsze, gdy społeczeństwo wschodniemieckie było zaaferowane wydarzeniami o charakterze politycznym. Przypuszczano, że ze skutkami politycznymi interwencji w Pradze władze SED będą konfrontowane jeszcze przez dłuższy czas. Tymczasem dla uspokojenia sytuacji, głównie wśród młodzieży, ale także wykorzystując widoczny efekt zastraszenia społeczeństwa przez inwazję, zainspirowano szereg konkursów i akcji współzawodnictwa, których celem było zainteresowanie i aktywizacja społeczeństwa, a tym samym przeciwdziałanie powszechnie widocznej wśród niego apatii.

Przytaczana analiza BND z 26 sierpnia 1968 roku wyraźnie nawiązywała do problemu psychologicznych skutków interwencji radzieckiej w Czechosłowacji. Kwestią istotną dla dalszego rozwoju NRD było pytanie dotyczące długoterminowego zachowania społeczeństwa tego kraju. Czy obywatele „strefy” przyjęli na stałe postawę apatyczną, czy może zwycięży zauważalna już wcześniej tendencja dopasowywania się do zaistniałej sytuacji? Na pewno wydarzenia w Czechosłowacji pokazały społeczeństwu możliwe alternatywne drogi rozwoju. Działania społeczeństwa czechosłowackiego współpracującego z działaczami partii w opracowywaniu reform stworzyło nowy model oporu przeciwko dominacji sowieckiej. Jak zauważono w analizie BND: „otwierało to nowe perspektywy zarówno dla kręgów liberalnych w partii, jak i części inaczej politycznie myślącego społeczeństwa NRD, stopniowe-

---

<sup>59</sup> BA, B.206, 428, k. 297-299, Auswirkungen der CSSR-Intervention auf die SBZ, 26 VIII 1968.

go zmniejszania dominacji sowieckiej, oczywiście przy sprzyjających trendach zewnętrznych”<sup>60</sup>.

Motyw sprzeciwu społeczeństwa wschodnioniemieckiego wobec udziału wojsk NRD w interwencji (o tym, że wojska te nie wkroczyły do sąsiedniego kraju, wtedy jeszcze nie wiadano) widoczny był w sprawozdaniach, meldunkach i analizach BND. Z tej perspektywy interesujące wydawać się mogły doniesienia mówiące o fali dezaprobaty członków SED dla postępowania NRD. W kręgach koleżeńskich członkowie partii krytykowali kierownictwo SED. Ilość krytycznych wypowiedzi wzrosła gwałtownie po 21 sierpnia 1968 roku. Nawet zdecydowani członkowie partii, a niekiedy wręcz aktywiści, piętnowali wkroczenie wojsk Układu Warszawskiego do Pragi. Natomiast wśród niezrzeszonych politycznie robotników dochodziło do otwartych, krytycznych dyskusji. Sytuacja wydawała się na tyle poważna, że siły porządkowe NRD otrzymały zadanie dyskretnej obserwacji reakcji społeczeństwa. Opór społeczny był znacznie silniejszy, niż oczekiwano tego partia<sup>61</sup>. Dezaprobatą dla poczynań wojsk inwazyjnych była powszechna. Szczególnie źle przyjmowano wojska Układu Warszawskiego w samej Czechosłowacji, co z kolei skutkowało wieloma niekorzystnymi efektami propagandowymi w NRD. Przykładowo, jak wynika z meldunku z 27 sierpnia 1968 roku, dziennikarze i korespondenci wschodnioniemieccy akredytowani w Pradze znaleźli się w poważnym kłopotcie, nie mogli bowiem przesłać do Berlina Wschodniego żadnych informacji o pozytywnym przyjęciu wojsk interwencyjnych przez społeczeństwo czechosłowackie, a dających się wykorzystać propagandowo. Efektem były niezwykle skromne doniesienia prasowe, korespondenci opierali się bowiem na meldunkach agencji TASS i artykułach z „Prawdy”. Sami nie starali się zdobywać informacji, bojąc się agresywnej niechęci miesz-

---

<sup>60</sup> „Daraus können sich [...] sowohl für liberalere Kräfte in der Partei [SED – MŚ] als auch für die politisch differenziert denkenden Kreise der Bevölkerung (der DDR) neue Perspektiven ergeben in Richtung auf einen allmählichen Abbau der sowjetischen Bevormundung, sofern außenpolitische Entwicklungen derartige Tendenzen begünstigen sollten“. BA, B.206, 428, k. 297-299, Auswirkungen der CSSR-Intervention auf die SBZ, 26 VIII 1968, tutaj k. 299.

<sup>61</sup> BA, B.206, 428, k. 294, Reaktion der Bevölkerung der SBZ auf die militärische Intervention in der CSSR, 27 VIII 1968.

kańców Pragi<sup>62</sup>. Sytuację dodatkowo utrudniał fakt, że niezadowolenie z interwencji zauważalne było również wśród samych dziennikarzy i to już od jej pierwszego dnia. Związek Dziennikarzy NRD w dniu wkroczenia wojsk Układu Warszawskiego do Czechosłowacji zwołał posiedzenie zarządu, na którym jego przewodniczący Harri Czepuck<sup>63</sup>, pełniący równocześnie funkcję zastępcy redaktora naczelnego „Neues Deutschland”, otrzymał zadanie poproszenia czołowego członka SED o zajęcie stanowiska w kwestii interwencji<sup>64</sup>. Niezależnie od tego zanotowano wzmożoną krytykę i niepokój w tej grupie zawodowej. Wielu dziennikarzy pisało listy do zarządu Związku Dziennikarzy, wyrażając swoje niezadowolenie.

Krytyka udziału wojsk NRD w operacji dyscyplinującej nie oszczędziła również najwyższych kręgów partyjnych. Działania mistyfikacyjne były tak daleko posunięte, że nawet niektórzy członkowie Komitetu Centralnego SED przekonani byli o udziale wojsk wschodniemieckich w interwencji. Z konsternacją przyjęto decyzję Biura Politycznego KC SED o udziale jednostek NRD w operacjach w Czechosłowacji. Nawet niektórzy członkowie Komitetu Centralnego byli zdania, że odpowiedzialność za udział wojsk wschodniemieckich w interwencji w Czechosłowacji ponosił jednoosobowo Ulbricht. To on miał podjąć decyzję w tej sprawie, a rozstrzygnięcia Biura Politycznego i Rady Ministrów podjęto już po fakcie – *pro forma*<sup>65</sup>. Jak wynikało z doniesień BND z końca sierpnia 1968 roku, niektórzy członkowie KC SED byli całkowicie zaskoczeni tymi jednoosobowymi decyzjami i rozstrzygnięciami, a nawet wyrażali przypuszczenie, że to właśnie Ulbricht żądał od przywódców radzieckich działań w Czechosłowacji. Czarno rysując sytuację na granicy niemiecko-niemieckiej miał przyczynić się znacząco do decyzji radzieckiej o interwencji w Pradze<sup>66</sup>. Te doniesienia o zaskoczeniu niektórych działaczy partyjnych interwencją korespondowały

---

<sup>62</sup> BA, B.206, 428, k. 295, Zur Berichterstattung der ADN-Korrespondenten aus Prag, Bew.: B-3, 27 VIII 1968.

<sup>63</sup> Harri Czepuck, ur. 30 lipca 1927 roku we Wrocławiu.

<sup>64</sup> BA, B.206, 428, k. 287-288, Kritik zu der Beteiligung der SBZ an der CSSR-Intervention aus dem ZK der SED, Bew.: B-3, 29 VIII 1968.

<sup>65</sup> Ibidem.

<sup>66</sup> Ibidem.

z informacjami zdobytymi przez BND pod koniec sierpnia 1968 roku o żądaniach rządu NRD wysuniętych wobec delegacji czechosłowackiej prowadzącej rozmowy z partnerami radzieckimi w Moskwie. Meldunek przedstawiał postulaty Berlina wobec władz Czechosłowackich. Wśród nich należało wymienić m.in.: zapobieżenie rozpowszechnianiu wszelkich wpływów liberalnych na terytorium NRD, pełne poparcie polityki zagranicznej NRD, łącznie z poparciem na rzecz tzw. problemu niemieckiego w interpretacji wschodnioniemieckiej<sup>67</sup>.

Fala niezadowolenia i krytyki społeczeństwa spowodowała konieczność przeciwdziałania ze strony organów partyjnych i kontrolnych NRD. Właściwie od końca sierpnia 1968 roku relacje, meldunki i analizy dzienne BND zdominowały doniesienia na temat działań skierowanych przeciwko niezadowoleniu obywateli oraz fali protestów związanych z działaniem wojsk Układu Warszawskiego w Czechosłowacji. Jak wynikało z meldunku BND z 30 sierpnia, działania władz i administracji NRD mające na celu przeciwdziałanie niekorzystnym zjawiskom i skierowane przeciwko protestom społecznym miały swoje podłoże w wydarzeniach, które wprowadziły SED w stan podwyższonej gotowości. Do takich zachowań należało zaliczyć demonstrację studencką w Erfurcie, w trakcie której doszło do bijatyki uczestników z siłami porządkowymi i wielu zatrzymań. Wielce niepokojące było pojawienie się w Magdeburgu i innych miastach namalowanych na ścianach hasła na rzecz Dubčeka<sup>68</sup>. W pierwszych dniach po interwencji w dzielnicach Berlina Wschodniego, a także w zakładach pracy w Nauen, Cottbus, Lipsku, Dreźnie i Karl-Marx-Stadt pojawiły się ulotki wzywające do protestów, strajków i aktów sabotażu. Oprócz tego ponownie pojawiły się ulotki oskarżające Ulbricha o to, że współpracował z Gestapo i wydawał w jego ręce towarzyszy z Komunistycznej Partii Niemiec<sup>69</sup>. Efektem tych przejawów niesubordynacji społecznej było wprowadzenie działań, które miały przede wszystkim opanować sytuację. Do nich należało wzmożenie akcji propagando-

<sup>67</sup> BA, B.206, 428, k. 284, Zum Auftreten der SBZ-Delegation während der Verhandlungen der SU mit dem CSSR in Moskau, Bew.: C-3, 30 VIII 1968.

<sup>68</sup> BA, B.206, 428, k. 282, Ostberliner Maßnahmen gegen Proteste in der SBZ, Bew.: B-3, 30 VIII 1968.

<sup>69</sup> BA, B.206, 428, k. 271, Flugblätter gegen das SBZ-Regierung, Bew.: C-3, 5 IX 1968.

wych i uświadamiających rozciągniętych na całe społeczeństwo NRD. Planowano wprowadzić działania polityczne obejmujące szerokie spektrum społeczeństwa: zarówno osoby „wątpiące”, jak i otwarcie negujące system. Planowano wzmocnić kontrolę społeczną pod kątem inwigilacji osób słuchających obcych rozgłośni, a także gotowych do prowadzenia, w sposób mniej czy bardziej otwarty, rozmów protestacyjnych<sup>70</sup>. Szczególne miejsce wśród osób obserwowanych przez organa kontrolne NRD zajmowali intelektualiści i młodzież. Już 3 września 1968 roku kierownictwo SED zaleciło ciągłą i dyskretną obserwację kręgów intelektualistów<sup>71</sup>. Z tej strony, jak to wyraźnie podkreślono, absolutnie nie mogło dojść do żadnych ataków na wschodniemieckie państwo, rząd czy też partię. Lojalność i poparcie pisarzy i naukowców należało kupić. Pisarze i naukowcy mieli być, tak często jak to było możliwe, zachęcani do wypowiedzi aprobujących poczynania władz w zamian za polepszenie sytuacji materialnej i możliwości rozwoju kariery naukowej. Premii i nagród nie należało skąpić! Protestująca młodzież miała być zdyskredytowana jako „Gammler” (włóczędzy). Planowano włączyć w proces, jak to określano, przywracania młodzieży do rozsądku istniejące organizacje młodzieżowe<sup>72</sup>. Było to o tyle ważne, że pod koniec sierpnia w Berlinie Wschodnim, Erfurcie i Weimarze doszło do większej liczby aresztowań młodych ludzi, którzy krytykowali działania Układu Warszawskiego w Czechosłowacji. Dla władz niepokojący był fakt, że wśród zatrzymanych były dzieci wysokich funkcjonariuszy partyjnych czy też osobistości ze sfery publicznej<sup>73</sup>. Między innymi zatrzymano w Berlinie Wschodnim córkę dyrektora Instytutu Marksizmu-Leninizmu przy KC SED, a także dwóch synów prof. Roberta Havemanna, Floriana<sup>74</sup> i Franka. Przy tej okazji poczyniono interesującą uwagę dotyczącą zachowania młodzie-

<sup>70</sup> BA, B.206, 428, k. 282, Ostberliner Maßnahmen gegen Proteste in der SBZ, Bew.: B-3, 30 VIII 1968.

<sup>71</sup> BA, B.206, 428, k. 275, SED-Beschlüsse zur Beruhigung der inneren Situation, Bew.: B-2, 3 IX 1968.

<sup>72</sup> Ibidem.

<sup>73</sup> BA, B.206, 428, k. 260, Maßregelung Jugendlicher in der SBZ wegen kritischer Äußerungen, Bew.: B-3, 10 IX 1968.

<sup>74</sup> Florian Havemann, jako jedyny z grupy, został aresztowany i skazany na więzieniu. Pozostali spędzili trzy miesiące w więzieniu Stasi, a następnie wypuszczeni.

ży. Otóż, młodzież, która nie należała do partii (*parteilose Karrieristen*), znacznie częściej zachowywała się zgodnie z oficjalną linią partii niż dzieci funkcjonariuszy SED. Liczba aresztowań wzrosła wraz z upływem czasu i rozmiarami akcji propagandowych w obronie interwencji w Czechosłowacji. Wynikało to z faktu, że wiele osób nie chciało podpisać dokumentów solidaryzujących się z działaniami władz NRD lub też wziąć udziału w tego typu akcjach propagandowych. Pod koniec października 1968 roku BND zdobyło informacje na temat fali aresztowań w kręgach akademickich. Pięciu profesorów Uniwersytetu Karola Marksa w Lipsku zostało z dniem 3 października 1968 roku zwolnionych z pracy, ponieważ odmówili podpisania dokumentu świadczącego o solidarności z działaniami interwencyjnymi<sup>75</sup>. Zwolnienie z pracy profesorów nie było jedynym działaniem przeciwko tej grupie zawodowej. W BND przypuszczano, że w stosunku na nauczycieli Instytutu Herdera w Lipsku również dojdzie do tego typu działań. Powodem miała być, podobnie jak w przypadku profesorów, odmowa podpisania pisma solidaryzującego się z interwencją. Ich zaniechanie było, z punktu widzenia propagandy, niezwykle ważne, w tym instytucie przebywali bowiem zagraniczni studenci, którzy uczyli się języka niemieckiego. Doszło również do relegowania studentów z uniwersytetu Humboldta, którzy przed ambasadą czechosłowacką wyrażali swoje poparcie dla idei reform<sup>76</sup>. Jak przewidywał wywiad zachodnioniemiecki, tego typu działania miały być rozszerzone również na inne uczelnie.

Wprowadzone działania przyniosły prawdopodobnie skutki w kontekście zaprzestania przez młodzież i innych obywateli publicznej krytyki reżimu. Na pewno następstwem działań służb infiltracyjnych, a mających na celu „pacyfikację” nastrojów, było głębokie zaniepokojenie obywateli z powodu działalności szpicli i donosicieli<sup>77</sup>. Obawiano się powrotu atmosfery okresu głębokiego stalinizmu. W rodzinach podjęto

---

Florian Havemann uciekł z NRD w 1971 roku, w 1976 roku został pozbawiony obywatelstwa.

<sup>75</sup> BA, B.206, 428, k. 124, Kritik an der Intervention in der CSSR führt zu Entlassungen und Freiheitsstrafen unter der Professoren- und Studentenschaft, C-3, 31 X 1968.

<sup>76</sup> Ibidem.

<sup>77</sup> BA, B.206, 428, k. 269, SBZ-Bevölkerung beunruhigt über verstärkte Spitzeltätigkeit, Bew.: B-3, 5 IX 1968.

rozmowy na temat środków zapobiegawczych w obliczu działalności szpicli, np. rodzice zabronili dzieciom rozmów na tematy związane z Czechosłowacją. W zakładach pracy wzrastała nieufność, nawet wobec długoletnich współpracowników. Ze źródeł wywiadowczych wiadomo było, że w Stasi na wniosek KC, założono specjalną kartotekę, w której umieszczano nazwiska osób, które wypowiadały się na temat wydarzeń w Czechosłowacji inaczej, niż przewidywała to oficjalna linia partii<sup>78</sup>. Poważne problemy rządowi NRD sprawiała zdewaluowane przez wydarzenia w Czechosłowacji hasło SED: „Nie wieder Krieg von deutschem Boden aus”, które stało się powszechnym pośmiewiskiem.

Na początku 1969 roku przygotowano opracowanie zatytułowane „Psychologische Lage in der SBZ”, obejmujące ostatni kwartał 1968 roku i styczeń 1969<sup>79</sup>. Jest to duża analiza sporządzona w kontekście reakcji społeczeństwa NRD na wydarzenia roku 1968 w Czechosłowacji, która jednoznacznie wskazywała na „uspokojenie” atmosfery w Niemczech Środkowych. To „uspokojenie” nie było w gruncie rzeczy niczym innym, jak tylko reakcją na działania dyscyplinujące społeczeństwo, a podjęte przez SED i struktury rządowe. W praktyce oznaczało to powrót do marazmu i apatyczności spowodowanych niewiarą w możliwość zmian. Działania dyscyplinujące nie ominęły również działaczy partyjnych. Pod pretekstem wymiany dokumentów część z nich została usunięta z partii. Zarzucano im brak wystarczającego zaangażowania w życie partii czy też brak odpowiedzialności partyjnej. W niektórych przypadkach posłużono się argumentem o nieuregulowaniu składek członkowskich. Rozpoczęto działania mające na celu odmłodzenie składu osobowego SED. Równolegle zastosowano taktykę zastraszania młodzieży, czemu służyły procesy sądowe. Początkowo SED przyjęła taktykę przemilczania ekscesów politycznych młodzieży. Wraz z ich intensyfikacją zdecydowano się na wprowadzenie kar w celu odstraszenia potencjalnych uczestników takich akcji. Postanowiono nie ujawniać w prasie danych ani o liczbie wyroków skazujących, ani o ich wysokości. Prawdopodobnie dla zastraszania społeczeństwa chciano posłużyć się plotką i domysłami (wtedy liczba skazanych zawsze była większa, a kary surow-

<sup>78</sup> Ibidem.

<sup>79</sup> BA, B.206, 428, k. 257-273, Psychologische Lage in der SBZ. 1 X 1968–31 I 1969.



sze). Wyjątek stanowili skazani pochodzący z rodzin prominentnych członków SED. Wówczas o procesach i wymierzonych karach donosiła w krótkich notatkach prasa partyjna<sup>80</sup>. Analizując sytuację w NRD, zwrócono również uwagę na fakt, że wzrosło ogólne niezadowolenie obywateli. Nawet jeżeli w okresie wcześniejszym wielu z nich wahało się w swojej postawie czy nawet milcząco zgadzało z rzeczywistością polityczno-ideologiczną, to po wydarzeniach z lata 1968 roku i zaostrej polityce wewnętrznej przyjęli jawnie negatywną postawę. Wielu z nich powracało do myśli wcześniejszych opozycjonistów, np. Ackermanna i Schirdewana. Ich, dawno już zapomniane, cele polityczne stały się nagle przedmiotem rozmów w gronie podobnie myślących<sup>81</sup>.

## Zakończenie

Jeszcze wielokrotnie w analizach służb wywiadowczych RFN mowa była o skutkach społecznych interwencji wojsk Układu Warszawskiego. Analizowano jej przebieg, zaangażowane siły i możliwe skutki. Natomiast dla społeczeństwa wschodnioniemieckiego wydarzenia z 1968 roku długo były tematem tabu w przestrzeni publicznej. Niemniej jednak w wielu rodzinach powracano do tego tematu, chociażby z uwagi na poniesione przez młodych ludzi konsekwencje wystąpień na rzecz przemian w Czechosłowacji<sup>82</sup>. Niektórym z nich zniszczono karierę zawodową i naukową, niektórzy nauczyli się „dopasowywać” do sytuacji i systemu, inni zaś stali się karierowiczami i cynikami, o czym w 1976 roku śpiewał Wolf Biermann. Po przemianach roku 1990 i otwarciu archiwów możemy z dużą pewnością określić zarówno zakres działań dyscyplinujących, jak i ich skutki dla obywateli NRD. To, co enigmatycznie przedstawiały dokumenty Federalnej Służby Wywiadowczej, nabrało wówczas konkretnych kształtów i liczb, a także przyjęło konkretne nazwiska osób dotkniętych tymi działaniami. Jak wynikało z zestawienia Prokuratora Generalnego NRD, 1189 osób zostało obję-

<sup>80</sup> Ibidem.

<sup>81</sup> Ibidem.

<sup>82</sup> I.-S. Kowalczyk: »*Wer sich nicht in Gefahr begibt...*« *Protestaktionen gegen die Intervention in Prag und die Folgen von 1968 fuer die DDR-Opposition*, w: K.-D. Henke, P. Steinbach, J. Tüchel (red.): *Widerstand und Opposition in der DDR*, Köln 1999, s. 257 n.

tych szeroko pojętym nadzorem z racji ich postawy wobec wydarzeń praskiej wiosny i interwencji radzieckiej w Czechosłowacji, z tego 3/4 było poniżej 30 roku życia<sup>83</sup>.

Do wydarzeń 1968 roku odnoszono się wielokrotnie w kręgach opozycyjnych. Nawet jeżeli społeczeństwo NRD nie odważyło się na otwartą krytykę, to kwestia interwencji wojsk Układu Warszawskiego w Pradze była elementem, o którym bez wątpienia nie zapomniano – do niego odnosiła się często opozycja w NRD. Długo jeszcze podkreślano odwagę Czechów i ich myśl reformistyczną. Najlepszym tego przykładem mogła być ankieta, jaką przeprowadzono w gronie byłych dysydentów wschodnioniemieckich pod koniec lat dziewięćdziesiątych<sup>84</sup>. Wówczas to, pytając o powody ich zaangażowania na rzecz opozycji, chciano ustalić, jakie wydarzenia miały na nich największy, twórczy wpływ. Odpowiedź była jednoznaczna. Wśród wszystkich zapytanych osób znalazła się informacja o praskiej wiosnie jako jednym z elementów kształtujących postawę polityczną. Wielu z nich postrzegało się spadkobiercami tego właśnie ruchu w znacznie większej mierze niż tradycji czerwca 1953 roku<sup>85</sup>.

## Abstract

### **The West German Federal Intelligence Service (BND) on the reaction of the citizens of the German Democratic Republic to the Warsaw Pact forces' intervention in Czechoslovakia. A contribution to the history of 1968**

To all intents and purposes, the situation in the German Democratic Republic (GDR) was watched by the Federal Intelligence Service (*Bundesnachrichtendienst*; BND) from its inception right up until the unification of Germany. Such was also the case in 1968, during the period when reforms were being introduced in Czechoslovakia and the struggle for "socialism with a human face" was being played out. The

---

<sup>83</sup> *Reaktion in der DDR*, Bundeszentrale für politische Bildung und Robert Havemann-Gesellschaft e. V. [www.jugendopposition.de/index.php?id=2886](http://www.jugendopposition.de/index.php?id=2886) [dostęp: 15 IX 2012].

<sup>84</sup> B. Eisenfeld, I.-S. Kowalczyk, E. Neubert: *Die verdrängte Revolution. Der Platz des 17. Juni 1953 in der deutschen Geschichte*, Bremen 2004, s. 254.

<sup>85</sup> Więcej na ten temat piszę w opracowaniu, zatytułowanym *Robotnicze protesty 1953 r. w NRD w pamięci i polityce niemieckiej*, przewidzianym do druku w 2013 roku w Poznaniu, a które było wynikiem przygotowanego referatu na konferencję naukową zorganizowaną przez Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Poznaniu.

observation sprang from the disquiet within the government and intelligence service of the Federal Republic of German (FRG) as regards the situation in Czechoslovakia and the GDR, as well as from concerns that the conflict would spread to the other Eastern Bloc countries. There were fears of action being launched against West Berlin and consideration was even given to the possibility of an escalation in tension and the outbreak of World War III. By 23<sup>rd</sup> August 1968, the BND had already compiled its first report and evaluations of the situation in the 'Soviet Occupation Zone' in the context of the intervention by the Warsaw Pact forces. The analyses noted the heated social discussion of the situation in Czechoslovakia and, first and foremost, in respect of the East German army's participation. The psychological effects of the Soviet intervention were examined, as were their long-term implications. The motif of East German society's objection to the part being played by the GDR in the intervention is evident in the appraisals. Indeed, as of the end of that August, the BND's daily reports, accounts and analyses were dominated by intelligence on actions directed against the citizens' discontent and the waves of protest connected with the Warsaw Pact forces' operations in Czechoslovakia. Time and again, the appraisals compiled by the FRG's intelligence services also discussed the social consequences of the intervention.